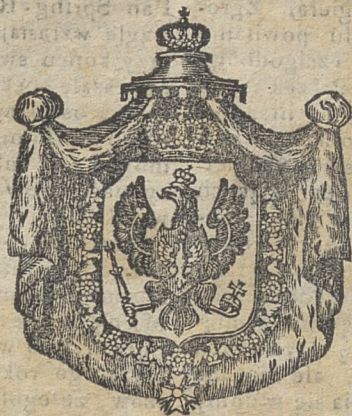


G A Z E T A



Wielkiego

Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O .

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 117. — W Sobotę dnia 21. Maja 1836.

W drugie święto Zielonych Świątek, dnia 23. Maja,
nie wyjdzie Gazeta.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 9. Maja.

Wszystkie dzienniki po prowincyi napelnione są doniesieniami o szkodach zrzadzonych przez wystąpienie rzek z brzegów swoich. Także i w bliskości Paryża zrzadziła Sekwana niejaki szkody; w okolicy Corbeilu zalala przestrzeń ziemi wynoszącą dwie mile francuzkie. Jeden tylko handlarz drzewem miał w ostatnich trzech dniach stracic przez zabranie na składzie będącego drzewa 400,000 franków. Od roku 1792 nie wzniosła się Sekwana do tej wysokości. Champania a mianowicie departament d'Aube stoi prawie całkiem pod wodą i wojsko odebrało rozkaz, aby groble sypało. Także i Ligiera w wielu miejscach wylała. Niektóre doliny w departamencie Ligieri i Cher przybrały postać wielkich jezior. W departamencie Côte d'or zalala Sekwana wieś Rouvrés. O rzekach Maas, Mozelli i Meurthe to samo donoszą. Marsylią nawiedził w nocy z dnia 3. na 4. okropny grzmot z gradem, i to zrzadziło straszliwe spustoszenia po okolicznych polach.

Z dnia 10. Maja.

Tutejsze dzienniki opozycyjne opowiadały niedawno temu dość okolicznie że w czasie ostatniego obiadu u Prezesa Izby Deputowanych, tenże doktrynerów bardzo ozięble przyjął. To spowodowało Pana Dupina do umieszczenia w wspomnianych dziennikach następującego pisma: Paryż dnia 4. Maja. M. P. Niektóre gazety umieściły albo przynajmniej powtórzyły okoliczności o ostatnim obiedzie w pomieszkaniu Prezesa, które równie mnie jak i moich szanownych, przezemnie zaproszonych, kolegów obrażają. Gdy koledzy moi do pomieszkania Prezesa przybywają, są tak jak u siebie, i wszyscy, jak się spodziewam, oddadzą mi tę sprawiedliwość, że zajmując miejsce gospodarza w ich mieszkaniu, na różnicę zdań najmniejszego nie mam względu; charakter kolegi przekładam nad wszystko; nań tylko uważam i wszystkich z równą uprzejmością przyjmuję. Artykuły, na które się tu żalę, nie tylko z tego powodu są naganne, że szczegóły życia prywatnego do publicznej podają wiadomości, ale także i dla tego, że są bezzasadne; przyczém jeszcze i to nadmienić wypada, że nawet osoby całkiem nie-

zaproszone na widok publiczny wystawiono, jak n. p. Panów Baudego i Vigiera. Zgromadzenie to miało tylko na celu powitanie wracającego z Algieru naszego czcigodnego członka, Marszałka Clauzela. Prezes sądził być swoją powinnością, przybrać dla niego za towarzyszywość obiadu członków biura, Komisarzy trudniących się zbadaniem sprawy algierskiej, jako też deputowanych podzielających rozmaite zdania. Dowodzi to wielkiej niezgrabności, a może nawet i wielkiej złości wystawiać w niekorzystnym świetle charakter towarzystwa ożywionego samą serdecznością. Jeżeli prasa zamierza sobie urzędników między sobą poróżnić, powinna się trzymać ich zdań, mów i publicznego życia, ale nie ma najmniejszego prawa do wkradania się w domy i do czernienia ścisłych stosunków prywatnego życia. — (pod.) Dupin.

A n g l i a .

Z Londynu, dnia 10. Maja.

W niedzielę była w tutejszym kościele Sw. Jerzego zapowiedź Xięcia Kapuy i Miss Penelope Smith.

W Spitheadzie oczekują przybycia floty francuzkiej złożonej z 7 okrętów liniowych i 5 fregat z Tuluzy, i holenderskiej eskadry Admirała Ziervogla z Texelu. Obiedwie floty mają li tylko ćwiczenia letnie mieć na celu.

Tutejszy dom handlowy Bella i spolki polecili swoim agentom, aby nie płacono cła zażądanego przez władze rossyjskie od okrętów angielskich przy ujściu Dunaju. Zarazem przesłał tenże pismo do Ministra spraw zagranicznych z zażaleniem na przeszkody stawiane handlowi angielskiemu. Lord Palmerston kazał Panu Backhousemu następującą wygotować odpowiedź: „W wydziale spraw zagranicznych dnia 5. Maja 1836. Mości Panowie! Odebrałem pismo W Panów z dnia 27. z. m., obejmujące zażalenie na przeszkody stawiane przez władze rossyjskie wolnej żegludze po Dunaju i Lord Palmerston polecił mi zawiadomić W Panów, że Jego Dostojaństwo zasięgnęła rady prawniczych doradców korony względem osnowy rossyjskiego ukazu z dnia 7. Lutego 1836. roku. Pod względem zaś ostatniej części pisma W Panów rozkazał mi donieść W Panom, iż zdaniem rządu N. Pana władze rossyjskie nie są upoważnione do wybierania cła przy ujściu Dunaju, i żeście W Panowie słusznie sobie postąpili, zakazując swym agentom opłacać cło takowe. Jestem i t. d. — J. Backhouse.“

Globe oświadcza, iż jest upoważniony do zbitcia pogłoski, jakoby dyplomatyk jeden angielski miał powziąć wiadomość o tajnym traktacie, zawartym między Danią a Rossją.

Przy przełożeniu budżetu finansowego zdał Pan Spring-Rice bardzo korzystny raport o ciągłej wzrastającej pomyślności państwa, ale przy końcu swój mowy ostrzeża o górę biorącym szale spekulacyjnym i w tej mierze radzi wielką ostrożność. Prestrogę tę Sir R. Peel i Pan P. Thomson jeszcze bardziej rozwinęli; mówili oni mianowicie o wielu spółkach akcyonaryuszów i niedorzecznych zamiarach, w jakich się towarzystwa takowe zawierają. O przedmiocie tym, jako wielką obawę wzbudzającym, już kilkakrotnie tutejsze pisma publiczne wspominały. Podług podania gazety Manchester Guardian, zaprojektowano i utworzono w samym Liverpoolu od początku bieżącego roku tyle towarzystw akcyonaryuszów, że ogólny ich kapitał 38 milionów funt. szterlingów wynosi. Większa część tychże ma li tylko na celu wspierać spekulacje akcyonaryuszów. Litterary Chronicle obliczyła, że w ciągu ostatnich sześciu lat utworzyło się w Londynie 119 towarzystw akcyonaryuszów, między temi znajduje się 41 towarzystw w celu odkrywania min, 85 dla zakładania kolei żelaznych a 43 w celu uskutecznienia innych przedmiotów. Nominalny kapitał na wynajdywanie i wydobywanie kruszców wynosi 2,894,000 funt. szterl.; na kolei żelazne 34,040,000, a na inne różne przedsięwzięcia 56,845,000. To surowe naganie handlu akcyami nie wydało przecież na giełdzie żadnego dotąd skutku.

Globe twierdzi, iż Panowie R. Peel i J. Graham utracili prawie całe znaczenie u stronnictwa Ultra-Torysów, bo niedawno w Izbie Niższej połączyli się z Lordem John Russell i Panem Spring Rice przeciw wnioskowi Margrabiego Chandos za klasą trudniącą się rolnictwem, i wieśniakom nie zostawili nadziei, aby miano wzgląd na ciągłe ich uskarżania.

Liczba tych, którzy w bieżącym roku wynieśli się z Irlandyi do Ameryki, jest trzy razy większa, niż w latach dawniejszych.

Z powodu, iż terazniejszy Minister handlu i Izba deputowanych we Francyi, okazują większą przychylność do stosunków handlowych z Belgią niż z Anglią, gazety tutejsze ministerjalne zarzucają im nieznaną prawdę stanu rzeczy; bo (jak twierdzą) Panowie Huskisson i Poulett Thompson, od roku 1824 więcej dla wolności handlu uczynili, aniżeli wszyscy poprzedni ministrowie angielscy, lub ministrowie innego jakiegobądź kraju, którzy poczynając od Colberta, aż po dzień dzisiejszy urzędują. Jedna z tych gazet pisze: „Wprawdzie ścieśniają jeszcze nasz handel ograniczenia co do zboża i dzewa; ale ograniczenia te, potępiane przez opinią publiczną, nie długo już zapewne cierpiene będą.“

H i s z p a n i a.

Gazeta Times donosi w dodatku z dn. 28. Kwietnia o godzinie 2. z rana: Utworzono narazie Gabinet w sposób następujący: Pan Mendizabal został Prezesem rady gabinetowej i Ministrem Skarbu; Hrabia Almodovar Ministrem spraw zagranicznych; General Rodil Ministrem wojny; Pan Ferrer marynarki; Ministrem sprawiedliwości miał pozostać Pan Gomez Becerra, a spraw wewnętrznych Pan Martin de los Heros. Ściągające się do tego postanowienia miano nieważnie przetożyc Królowej, a nazajutrz umieścić je w Gazecie nadwornej. General Rodil podobno tylko pod pewnymi warunkami wydział swój objął. Gazety madryckie mówią o nim z wielkimi pochwałami i nazywają go dzielnym organizatorem. Donoszą powtórnie, że General Cordova donosi w liście swoim przyjaciółom o opuszczeniu naczelnego dowództwa, czy rząd dymisją jego przyjmie lub nie. Usunięcie się jego, aczkolwiek słabością zdrowia, a mianowicie rakiem na języku, dostatecznie usprawiedliwione, uważają za zwycięstwo stronnictwa Mendizabalowskiego, a stronnictwo ludu obwinia go nawet o zbrodnicze zabiegi na korzyść interwencji francuskiej, i nawet o zdradzieckie wydanie Loqueityi. Inne zwycięstwo odniosło ministerium Pana Mendizabala w Izbie Prokuratorów, w której 216 głosami przeciwko 2 uchwalono, aby wezwać rząd do dalszego użycia środków dążących do zniesienia wszystkich zakonów. Królowa Regentka ukończyła d. 27. Kwietnia 30. rok życia swego; wyjechała przy tej sposobności a lud witał ją z wielkim uniesieniem. — W najnowszym numerze Gazety nadwornej umieszczono ważny dekret, datowany jeszcze d. 14. z. m. mocą którego w skutek dekretu z d. 28. Lutego szóstą część na terażniejszą Konsolidacją długu państwowego zapisano w rejestrze podług nominalnego Kapitału 1,352,407,639 realów, 31½ marawidów. Z obwieszczenia Podsekretarza skarbowego, Pana Uriartego, wykazuje się, że zagraniczny dług bierny podług obliczenia powinien był wynosić 1,051 milionów realów, lecz że dotąd przysłano tylko dowody na 1,018 640,000 realów. Mająca więc być skonsolidowana szosta część zapisaną będzie w summie około 175 milionów realów. — Rząd przeznaczył dla Generała Koltena w Aragonii 2 bataliony i 2 miliony realów.

Podług raportu banku z San Fernando, upoważnionego do przyjmowania pieniędzy za uwolnienie się od naboru 100,000 ludzi, wynosi ogólna summa wpłynionych pieniędzy 55,602,833 realów.

Czytamy w Eco del Comercio: Niektóre dzienniki twierdziły, że wezwą do gabinetu Pana Olivana, jednego z redaktorów Abeji. Możemy zapewnić, że nikt nie pomyślał o powierzeniu Panu Olivanowi jakiego wydziału.

W ł o c h y.

Z Neapolu, dnia 25. Kwietnia.

W prowincyi Salerno nad rzeką Sele urządzono teraz obóz do ćwiczeń wojskowych dla 12,000 ludzi, w czém N. Pan ma udział. Ponieważ upowszechniła się pogłoska, że w skutek ostrego powietrza panuje w tym obozie choroba zaraźliwa, przeto Gazeta tutejsza oświadcza, że pora roku przybrała wprawdzie postać zimy, ale że to ani na zdrowie Króla, ani też wojska żadnego dotąd nie wywarło wpływu. W całym obozie znajduje się ledwo 30 chorych, a pomyślny ten skutek zawdzięczamy wielkiej troskliwości N. Pana o zdrowie i byt wojska.

Tutejsza gazeta donosi, że nowy dziennik neapolitański, Ricogliatore za pociski satyryczne, miotane na Sycylijczyków, zniesiono.

OBWIESZCZENIE.

Dobra Skoki w powiecie Wągrowieckim położone, mają być od Sw. Jana r. b. na trzy po sobie idące lata aż do Sw. Jana 1839. najwięcej dającemu w dzierżawę wypuszczone. Termin licytacyjny wyznaczony został na dzień 22. Czerwca r. b. z południa o godzinie 4. w lokalu Ziemstwa kredytowego.

Zdolni i w chęci zadzierzawienia będący z tém nadmienieniem się wzywają, iż tylko ci do licytacji przypuszczeni będą, którzy na zabezpieczenie licytum 500 Tal. kaucyi złożą natychmiast w gotowiznie, i w razie potrzeby udowodnią, że warunkom kontraktu zadosyć uczynią się w stanie.

Poznań, dnia 8. Maja 1836.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

A U K C Y A.

We środę dnia 25. m. b. i dni następnych przedpołudniem od godziny 11ej i popołudniem od godziny 2giej sprzedawać będą drogą publiczną licytacji w Poznaniu pod liczbą 247. przy Wrocławskiej ulicy dobrze zachowany kryty powóz z landarą, lekki powóz dróżny na 4ch rysorach, prawie nowy, dwa gniade ślennie konie bez wad (wałachy), szory, wóz do drzewa, różne meble mahoniowe, zwierciadła wielkie ścienne i inne, pajak, zegary, fajans, szkło, miedz, inne sprzęty kuchenne i t. d. Pojazdy, wozy, konie i szory sprze-

dawane będą pierwszego dnia między godziną 11tą i 12tą.

Poznań, dnia 17. Maja 1836.

Gastner, Kommissarz aukcyjny.

W nowym składzie towarów lnianych

Klosego i Szwandlera
w Wrocławiu,
przy ulicy Rajsze Nr. 1. pod
trzema murzynaami,

dostać można za pomierną cenę i w najlepszym gatunku bielizny stołowej, serwet do kawy, płótna kוליńskiego w webach i kopach, białych i kolorowych lnianych chustek do nosa, drelichu, wyspek i poszewek, płócienek w różnym kolorze, jako i wszystkich tym podobnych **prawdziwie lnianych towarów.**

Dla gospodarzów
poleca handel nasion pod firmą braci Auerbachów, cotyłko odebrane bardzo piękne nasienie białej i czerwonej koniczyny, angielski i francuzki rajgras (trawa miodowa czyli życica trwała), lucernę francuzką, brzankę, sparcetę

pastewną (wykę siewną wonną) w najumiarkowańszych cenach. Nadszedł także oczekiwany holend. rzep letni i chińska rzodkiew olejna. Kupującym udzielimy informacyi postępowania przy siewie (który jeszcze na początku przyszł. m. nastąpić może) i przy sprzęcie.

Niezawodnie prawdziwe ziarna białych buraków cukrowych są w umiarkowanej cenie u braci Auerbachów przy ulicy Butelskiej.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 18. Maja 1836.

	Tal.	śgr.	ten.	do	Tal.	śgr.	feni
Pszenica	1	6	—	—	1	8	—
Żyto	—	23	—	—	—	24	—
Jęczmień	—	17	6	—	—	18	6
Owies	—	15	6	—	—	16	6
Tatarka	—	23	—	—	—	24	—
Groch	—	24	—	—	—	25	—
Ziemiaki	—	9	—	—	—	11	—
Siana cetnar a							
110 ff.	—	23	—	—	—	24	—
Słomy kopa a							
1200 ff	3	25	—	—	4	—	—
Masła garniec	1	8	—	—	1	10	—

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 22. Maja 1836. r. będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dnia 13. aż do 19. Maja 1836.				
	przedpołudniem.	popołudniu.	urodziło się		umarło		ślub wzięto par.
			chłopców.	dzie- wcząt.	pleci męsk.	pleci żeńsk.	
W kościele katedralnym Tamże dnia 23. Maja .	X. Kan. Jabczyński - Wik. Taszarski	—	—	1	2	3	—
W kościele farnym Ś. Ma- ryi Magdaleny Tamże dnia 23. Maja	- Prob. Pawłowski - Dz. Wroblewski	—	1	1	—	—	—
S. Wojciecha Tamże dnia 23. Maja	- Mans. Duliński - Kom. Barwicki	—	1	1	—	1	—
Bernardynów (Parafia Sgo Marcina) Franciszkańów (Parafia Sgo Rocha) Tamże dnia 23. Maja	- Wik. Pawłowski - Gward Akoliński dito	- Mans. Holzmann	—	—	—	—	—
Dominikanów Tamże dnia 23. Maja	- Tomaszewski - Przeor Scholz	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia Tamże dnia 23. Maja	Kler. Schmidt - Piotrowicz	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża Tamże dnia 23. Maja	Superint Fischer Pastor Friedrich	Pastor Friedrich Pastor dyw. Hoyer	2	7	2	3	3
W ewangelickim Ś. Piotra Tamże dnia 23. Maja	Rad. Kons. Dütschke Kand. Buchholz	—	—	—	—	—	—
W kościele garnizonowym Tamże dnia 23. Maja	Past. dyw. Hoyer Past. dyw. Aher	—	—	2	2	—	1
Ogółem			9	14	6	10	7